

## **MOPS bez mobbingu**

Legnicka prokuratura zakończyła czynności sprawdzające w sprawie uporczywego naruszania praw pracowniczych w Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej w Legnicy.

Postępowanie przeprowadzono wobec opublikowanej w „Gazecie Wrocławskiej” z dnia 23 lutego 2010r. informacji o przypadkach naruszania prawa pracowników ww. instytucji, a to różnicowania płac pracowników za tę samą pracę, ograniczania dostępu do bezpłatnych szkoleń, czy sporów z niektórymi kierownikami. Z treści artykułu wynikało nadto, że w grudniu 2009r. Komisja Rewizyjna Rady Miejskiej Legnicy przeprowadziła ankietę dla pracowników i jej wyniki miały świadczyć o powyżej wskazanych nieprawidłowościach.

Weryfikacja tych okoliczności – zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie dał podstaw do uzasadnionego podejrzenia, iż w Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej w Legnicy w sposób uporczywy lub złośliwy naruszane są prawa pracownicze – tak jak tego wymaga przepis art. 218 § 1 kk. W szczególności nie odnotowano żadnego przypadku np. wypłaty zaniżonego wynagrodzenia lub innych świadczeń majątkowych albo opóźnienia w terminowej ich wypłacie, celowego pomijania w udzielaniu premii lub nagród, odmowy udzielenia urlopu, wymuszania przedłużania czasu pracy, czy naruszania przepisów o rozwiązywaniu umowy o pracę. Stwierdzono również, że wyniki ankiety przeprowadzonej wśród pracowników wykazują jedynie ocenę atmosfery pracy postrzeganej przez pracowników, co nie jest równoznaczne, że łamane jest prawo, a w szczególności art. 218 kodeksu karnego.

Podkreślić należy, że prawu karnemu w stosunkach pracy przypada rola pomocnicza, czyli środka, który może być stosowany zupełnie wyjątkowo, w sytuacjach jaskrawych, nacechowanych wyraźnie złą wolą naruszeń interesów dóbr szczególnie chronionych przez ustawodawcę. Zatem nie każde naruszenie praw pracowniczych jest karalne jako przestępstwo.

Z niezwłoczną reakcją Prokuratora Rejonowego w Legnicy spotkałyby się przypadki uporczywego lub złośliwego naruszenia praw pracowniczych, których w niniejszej sprawie nie sposób się dopatrzeć.

Dlatego postanowiono odmówić wszczęcia dochodzenia w tej sprawie.